

## ***Historia sklepu Solty w Rastenburgu.***

Odwiedzając panią Marię Raksimowicz – Skibińską w Kętrzynie otrzymałem od niej podarunek, który mnie niezmiernie ucieszył. Był to niepozorny wieszak na ubrania, ale dla mnie, jako Kętrzyńnianina od urodzenia, niezmiernie cenny, bo pochodził z Rastenburga (Kętrzyn). Będąc już posiadaczem tego przedmiotu zacząłem badać jego proveniencję. Z kwerendy dowiedziałem się, że wieszak ten pochodził ze sklepu Paula Solty'ego. Następstwem tej informacji była chęć poznania losów właściciela sklepu i tak natrafiłem na ciekawą historię, nie jednej, a dwóch rodzin, które przed 1945 rokiem zapewne znane były rastenburskiemu społeczeństwu i były pośrednio, jak i bezpośrednio związane z tym wieszakiem.

Paul Solty urodził się w 1891 roku w Nikolaiken (Mikołajki). Po ukończeniu Volksschule (szkoła podstawowa) uczył się zawodu kupca tekstylnego w sklepie w Johannsburgu (Pisz). Następnie został zatrudniony w Hinzbruch (Strzałkowo gm. Łukta). W czasie pierwszej wojny światowej został zmobilizowany i walczył na froncie wschodnim. Po zakończeniu działań wojennych z braku pracy mieszkał u matki w Nikolaiken. Z czasem przeniósł się do Sensburga (Mrągowo), gdzie dostał pracę w sklepie Carla Jacoby'ego. Carl Jacoby był przedstawicielem potężnej firmy odzieżowo-tekstylnej „Bleyle” mając własne sklepy w miastach Prus Wschodnich. Sam mieszkał w Berlinie. Kierowniczką sklepu w Sensburgu była Selma Holstein, z którą w 1920 roku Paul Solty zawarł związek małżeński. Młodemu małżeństwu Carl Jacoby zaproponował prowadzenie sklepu w Rastenburgu przy Kaiserstrasse 10 (pol. Sikorskiego 11, DH „ABC”). Oferta była bardzo atrakcyjna i małżeństwo przyjmując ją w 1924 roku? (istnieją już w spisie ludności) przeprowadziło się do Rastenburga i zamieszkało nad sklepem. Carl Jacoby, chcąc lepiej nadzorować swoje sklepy, przeniósł się z Berlina do Rastenburga budując willę przy Wilhelmstrasse 5 (Powstańców Warszawy 7). Willa była połączona ze sklepem wąskim przejściem. Na jej zapleczu był ogród i małe zabudowania gospodarcze. Selma i Paul mieli dwoje dzieci: Ursuli (1923) i Dietera (1925).

Od 1933 roku, po dojściu nazistów do władzy, bojówki szturmowe NSDAP zmuszały klientów do bojkotu sklepu Jacoby'ego. Jacoby był Żydem, a propaganda nazistowska wręcz nakazywała prześladowanie Żydów. Po tych zamieszkach antyżydowskich rodzina Jacoby'ch opuściła Rastenburg przekazując Paulowi Solty'emu sklep w użytkowanie. Jeszcze tego samego roku Paul Solty wykupił od Jacoby'ego towar wraz ze sklepem (być może tylko go wydzierżawił). Na fasadzie sklepu pojawił się szyld z nazwiskiem nowego właściciela. Jacoby przyjeżdżając do Rastenburga zamykając swoje interesy zatrzymywał się w hotelu Thuleweit. U Solty'ego jedynie spożywał posiłki. W 1939 roku rodzina Jacoby'ch, ze względu na wzmożoną represyjną politykę prowadzoną przeciw Żydom wyjechała do Stanów Zjednoczonych sprzedając Solty'emu za sumę 150 tysięcy marek wszystkie swoje rastenburskie nieruchomości. Solty utrzymał profil sklepu. Do końca wojny zdążył rozbudować sklep i rozwinąć asortyment sprzedaży. Oprócz odzieży i tekstyliów sprzedawał dywany, firany, torby i wprowadzał nowe artykuły odzieżowe i galanteryjne. Pomieszczenie magazynowe na zapleczu powiększono, dobudowano pasaż, a witryny sklepowe zmodernizowano. Po napaści Niemiec na Polskę, Solty'ego zmobilizowano do Wehrmachtu, a jego samochód zarekwirowano na potrzeby armii. Ostatecznie uznano, że jego sklep jest niezmiernie istotny dla gospodarki III Rzeszy (?) i zwolniono go z wojska przenosząc do rezerwy. W styczniu 1945 roku, został powołany do miejskiego Volkssturmu. Na punkcie zbiórki (zaplecze dawnej mleczarni przy ul. Daszyńskiego) okazało się, że dowódcy partyjni pouciekali i z braku kadry dowódczej (!) Volkssturmiści powrócili do domów nie podejmując jakichkolwiek działań obronnych. Rodzina Solte nie zdążyła uciec przed Rosjanami i została aresztowana. Selma Solte trafiła do więzienia w Insterburgu, a stamtąd wywieziona w głąb Rosji. W podróży zmarła z wycieńczenia. Paul Solty więziony w obozie radzieckim z powodu skrajnego wycieńczenia został zwolniony w 1949 roku i trafił do szpitala w Travemünde. Po wyjściu ze szpitala w Itzehoe spotkał

się z córką. Wyjechał do RFN, gdzie był przedstawicielem handlowym. Z czasem powtórnie się ożenił. Umarł w Sasenberg w Westfalii w 1970 roku.

Posłowie:

W 1973 roku córka Paula Solte, Ursula, po raz pierwszy przyjechała do Kętrzyna. Odwiedziła dom rodzinny, w którym mieszkały wówczas cztery polskie rodziny.

„Mieszkańcy naszego domu byli nieufni i nie wierzyli, że to był kiedyś mój dom rodzinny. Mówili, że należy do Jacoby’ego, który mieszkał w Stanach Zjednoczonych i to jego potomkom płacą czynsz”, jak w liście napisała Ursula do p. Kisielewskiej, badaczce losów rodziny Solty. Pani Ursula była ogromnie zadziwiona, że jej dom rodzinny nie jest własnością rodziny Solty. Później, przyjeżdżały do Kętrzyna jej dzieci, aby wyjaśnić sprawę własności - ale sprawa szybko ucichła.

Tu nasuwa się racjonalne wyjaśnienie. Carl Jacoby zdając sobie sprawę, że prędzej, czy później utraci na rzecz III Rzeszy swoje nieruchomości postanowił oficjalnie je sprzedać. Ceny żydowskich nieruchomości w tym okresie (1934-1944) drastycznie spadały. Jacoby nie chcąc tracić majątku za bezcen dokonał transakcji fasadowej, bezpiętniej, a jedynie sformalizował ją notarialnie. Prawdopodobnie się zabezpieczył, tworząc dokument unieważniający transakcję z Solty’em, jak czasy będą bardziej mu sprzyjające. Wojna kiedyś musiała się skończyć upadkiem nazizmu – jak słusznie przypuszczał.

Po wojnie krystalizowały się przepisy wszelkich własności w RP (po 1952 PRL). Korzystne ustawy dla prywatnych właścicieli nieruchomości budowlanych, którzy ponieśli straty w wyniku wojny spowodowały, że Jacoby ujawnił swoje prawa płacąc rzetelnie (za pośrednictwem pełnomocnika) wszelkie podatki i zobowiązania wobec państwa, pobierając przy tym czynsz od nowych najemców. Ten stan trwał do końcowych lat 80-tych ubiegłego wieku, do czasu sprzedaży tych nieruchomości podmiotom polskim.

Prawdopodobnie potomkowie Paula Solty’ego odstąpili od roszczeń własnościowych, bo być może poznali te przedwojenne zawłości prawne jakie wiązały Paula Solty’ego i Carla Jacoby’ego.

Od siebie dodam, że moja mama (Alicja Madej) pracując od połowy lat 50-tych XX wieku do końca 1979 r. w urzędach podatkowych w Kętrzynie, kiedyś w rozmowie wygadała się, że wszystkim organom finansowym w Polsce życzy takiego płatnika jakim jest Amerykanin, płacący przez pośrednika podatki za swoje nieruchomości w Kętrzynie. Zapewne mówiła wtedy o Jacoby’em, ale jako młody chłopak nie przykładałem wtedy do tej informacji większej uwagi. Teraz żałuję, że nie drażyłem tego tematu.

Tak na marginesie:

Sklepowe wieszaki Solty’ego były białe z nadrukami czarnymi, wklęsłymi.

Dotychczas natknąłem się na dwa wzory:

• Wzór pierwszy:

(awers) **Paul Solte Fernsprecher 407 Rastenburg**

(rewers) (Logo Bleyle) *Die Kleidung, in der man sich wohlfühlt* (Logo Bleyle)

2. Wzór drugi:

(awers) **Paul Solte Fernsprecher 407 Rastenburg**

(rewers) (Logo Bleyle) **Bleyle - Strickkleidung** (Logo Bleyle)

Generalnie, wieszaki firmy Bleyle, co jakiś czas wypływają na portalach aukcyjnych, ale z napisem: „**RASTENBURG**” rzadko – ja się jeszcze nie natknąłem.

Tomasz Poja

Powyższe informacje uzyskałem z materiałów:

- Artykuł p. Ewy Kisielewskiej z dnia 13 lipca 2007 roku zamieszczony na stronie GAZETY OLSZTYŃSKIEJ pt. „*Wieszak opowiedział o historii rodziny*”.  
Link: <https://gazetaolsztynska.pl/Wieszak-opowiedzial-o-historii-rodziny,27427>
- Artykuł z dnia 19 lipca 2022 roku zamieszczony na stronie internetowej Stowarzyszenia Magna Masuria pt. „*NASZA MAŁA OJCZYZNA: Historia Żydów z Kętrzyna*”.  
Link: <https://info-ketrzyn24.pl/nasza-mala-ojczyzna-historia-zydow-z-ketrzyna/>
- Artykuł zamieszczony na stronie internetowej Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN „*Historia społeczności” (Kętrzyn)*”.  
Link: <https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/k/345-ketrzyn/99-historia-spolecznosci/137457-historia-spolecznosci>
- Książki Tadeusza Korowaja pt. „*RASTENBURG/KĘTRZYN Przewodnik historyczny po mieście*”.



Jeden z przedwojennych szyldów firmy „Bleyle” reklamujący chłopięce ubranka szkolne.



Obecny stan fasady sklepu Jacoby'ego i Solty'ego przy ul. Sikorskiego w Kętrzynie (Dom Handlowy „ABC”).



